Andrzej Dobrucki: *- PIIB to dobrze zorganizowany samorząd zawodowy, który wypełnia przynależne jej zadania, jest merytorycznym partnerem dla instytucji rządowych i samorządowych… - str. 4*

Ryszard Trykosko: *- PZITB zgrabnie wbudował się w nową rzeczywistość, ale podstawą jego jest dalej bardzo ścisła współpraca z PIIB, a zwłaszcza z MOIIB - str. 8-9*

Zbigniew Janowski: *- Ze statystyk wynika, iż liczba wypadków w budownictwie nieznacznie się zmniejszyła, ale jednocześnie, co piąty wypadek śmiertelny w Polsce zdarzył się na budowie.- str. 17*

ISSN 2083-0610

Inżynier Mazowsza

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 4 (68) lipiec/sierpień 2017

W Senacie o zaufaniu publicznym

Konferencja *„Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki”*

- str. 3-5

Co zależy od nas

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy

Czerwiec w historii naszego samorządu zapisał się dwoma bardzo istotnymi wydarzeniami. Początek to Konferencja w Senacie pt „Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki”, a koniec to podsumowanie działalności całej organizacji samorządowej na XVI Krajowym Zjeździe Sprawozdawczym, podsumowującym trzeci rok czwartej kadencji.

Konferencja w Senacie to jeden z dowodów, jak cenna była inicjatywa powołania Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Niewątpliwie najważniejszą dla powodzenia tej inicjatywy, była atmosfera życzliwości w komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu, w stosunku do samorządności zawodowej. Jednak bez wspólnego wystąpienia wielu organizacji zrzeszonych w Forum, o podjęcie tematu tytułowego, możliwość zorganizowania konferencji byłaby bardzo wątpliwa. Udział naszej Izby w pracach przygotowawczych konferencji, mimo, że dawno minął okres prezydencji MOIIB w Forum, był na tyle znaczący, że od aktualnego Prezydenta Forum Pawła Trojanka, otrzymaliśmy specjalne podziękowania, podkreślające nasze zaangażowanie.

Wypowiedzi przedstawicieli skrajnie różnych zawodów zaufania publicznego, gdy mówiono o kwestiach związanych z ochroną zdrowia, przestrzeganiem prawa czy porządkowaniem procesów inwestycyjnych, składały się w jeden silnie brzmiący głos, przekonywujący o tym, że samorządy chcą i mogą być gwarantem bezpieczeństwa jednostki. Chcą one kreować nowe kierunki rozwoju, budować przyjazne relacje ze społeczeństwem, współdziałać na zasadach partnerskich z władzą i budować społeczną świadomość, że zawody uczestniczące w konferencji, są bardzo ważne, a rzetelne wykonywanie ich obowiązków warunkuje bezpieczeństwo każdej jednostki w społeczeństwie. Relacje z konferencji znajdą czytelnicy na dalszych stronach tego numeru

Miesiąc jak wspomniałem kończył się kolejnym Zjazdem Sprawozdawczym, doskonale zorganizowanym i prowadzonym. Obok spełnienia wszystkich proceduralnych i sprawozdawczych zadań, okazało się możliwe przegłosowanie indywidualne wszystkich wniosków. Niewątpliwie niezwykłym wydarzeniem był gościnny udział Sekretarza Generalnego Europejskiej Izby Inżynierów Budownictwa (ECEC) Klausa Thürriedl’a. Stwierdził on, że polska organizacja samorządowa jest znacząca jednostką, nadająca ton wielu przedsięwzięciom organizacji europejskiej. Podkreślał olbrzymią wagę prawidłowej edukacji inżynierów, złożonej z części teoretycznej i praktycznej, skomponowanych w stosownych proporcjach. W tej dziedzinie „chodzenie na skróty” uznał jako wysoce niebezpieczne. Znaleźliśmy w tej wypowiedzi jednoznaczne poparcie naszych protestów w stosunku do deregulacyjnych skrótów okresów praktyki, zastosowanych w naszej jurysdykcji zawodowej. Pan Klaus Thürriedl mówił też o wyjątkowej celowości uświadamiania władzom na każdym kroku, jak ważną pracę wykonują inżynierowie budownictwa, jak dalece decydując o bezpieczeństwie i komforcie życia społeczeństwa.

W tym numerze znajdziecie, Koleżanki i Koledzy, relacje z uroczystości rozdania uprawnień młodej kadrze inżynierskiej. Sądzić należy, że akcje Stowarzyszeń Naukowo technicznych ukierunkowanych na przygotowanie inżynierskiej młodzieży do egzaminów, skutkuje lepszym przygotowaniem teoretycznym. Z przebiegu egzaminów ustnych wynikają zastrzeżenia do efektów praktyk realizowanych w skróconym ustawowo obowiązkowym okresem. Właśnie zakończyliśmy sesję wiosenną i wręczyliśmy inżynierom 446 uprawnień spośród 2905 wręczonym w kraju.

Dla tych, którzy przebrną przez trudy postępowania kwalifikacyjnego i staną się samodzielnymi inżynierami, mamy bogaty program różnych zajęć doskonalenia zawodowego. Każdy inżynier musi być świadomy potrzeby ustawicznego doskonalenia swoich zawodowych umiejętności. Tej potrzebie chcemy sprzyjać na miarę izbowych możliwości i z uwzględnieniem faktu, że rzetelna i odpowiedzialna praca jest tak bardzo absorbująca, że trzeba ułatwiać korzystanie z dokształcania. W tym celu też uruchomiliśmy zajęcia za pośrednictwem Internetu.

Na koniec chce podkreślić, że Izba jest w bliskim kontakcie z wszystkimi uczelniami województwa, prowadzącymi wydziały inżynierii lądowej lub ochrony środowiska. Konsultacje wielostronne dotyczą programów nauczania, udziału praktyków w zajęciach dydaktycznych, realizacji praktyk zawodowych. Szczególnie w tej ostatniej sprawie zwracam się z prośbą od Koleżanek i Kolegów, którzy mają najświeższe doświadczenia z przebiegu praktyk, aby zechcieli podzielić się z Izbą swoimi uwagami i wnioskami, które pozwolą na podjęcie kroków naprawczych, modernizujących ten ważny element w przygotowaniu zawodowym.

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:
poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:
sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB
sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna
przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:
sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny
sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:
przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:
czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE
Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● **Ciechanów**
ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● **Ostrołęka**
07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● **Płock**
09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● **Radom**
26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mali: btradom@maz.piib.org.pl

● **Siedlce**
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:
Przewodniczący: *Mieczysław Grodzki*
Członkowie: *Andrzej Bratkowski,*
Jerzy Kotowski,
Leonard Runkiewicz.

Nakład: 18.000 egz.

Konferencja „Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki”

W Senacie o zaufaniu publicznym

2 czerwca 2017 r. w Senacie RP o zadaniach, roli, problemach i wyzwaniach stojących przed samorządami zawodów zaufania publicznego, zrzeszonych w Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, mówili przedstawiciele zawodów prawniczych, budowlanych, medycznych i finansowych. Uczestnicy konferencji Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki, zorganizowanej przez Senacką Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, byli zgodni, że gwarantem bezpieczeństwa jednostki jest niezależny samorząd zawodowy.

W konferencji wzięli udział senatorowie, posłowie i przedstawiciele władz rządowych. MOIIB reprezentowała grupa działaczy na czele z przewodniczącym **Mieczysławem Grodzkim**. Celem konferencji było omówienie aktualnej sytuacji prawnej samorządów zawodów zaufania publicznego oraz wytyczenie przyszłych działań i kierunków rozwoju, szczególnie w zakresie współpracy z władzami ustawodawczymi i wykonawczymi dla dobra społeczeństwa.

Otwierając spotkanie, wicemarszałek **Michał Seweryński** przypomniał, że to kolejna dyskusja poświęcona samorządom zawodów zaufania publicznego. W 2013 r. w Senacie odbyła się konferencja *Samorząd zawodowy w demokratycznym państwie prawa.* Wicemarszałek podkreślił, że państwo, powierzając pewnym zawodom szerokie samorządowe uprawnienia, włącznie z decydowaniem o dostępie do nich, ma prawo oczekiwać, iż będą one wykonywane ze szczególną odpowiedzialnością, w interesie publicznym.

Przewodniczący Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego **Paweł Trojanek** przypomniał, że status zawodu publicznego oznacza zarówno przywileje, jak i obowiązki. Wskazał na pewną trudność w działalności samorządów. Z jednej strony, mają one reprezentować osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, czyli dbać o ich interes zawodowy, z drugiej zaś - być gwarantem interesu publicznego i jego ochrony. Przewodniczący Trojanek przedstawił też postulaty samorządu zawodowego doradców podatkowych, dotyczące ochrony instytucji tajemnicy zawodowej, wzmocnienia pozycji doradcy podatkowego, uproszczenia i uporządkowania systemu podatkowego.

Rafał Stankiewicz z Okręgowej Izby Radców Prawnych, obok spraw ściśle zawodowych poruszył tematy wzbudzające powszechne zainteresowanie. Mianowicie postulował wprowadzenie obligatoryjnych mediacji, które w zasadniczy sposób ograniczą ilość spraw rozstrzyganych przez sądy. Apelował o korzystanie z konsultacji społecznych przy ustanawianiu prawa. Zadeklarował udział w pracach nad uaktualnieniem systemu świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej, w określonym zakresie, opartej na obiektywnych dochodowych kryteriach kwalifikujących. Pomoc prawna w ramach tego systemu powinna być świadczona przez profesjonalnych pełnomocników prawnych: radców prawnych, adwokatów i doradców podatkowych.

Przewodniczący MOIIB **Mieczysław Grodzki** po dokonaniu obszernej prezentacji działań samorządu zawodowego inżynierów budownictwa i dokonaniu przeglądu najważniejszych elementów pracy inżynierskiej w zapewnieniu bezpieczeństwa i komfortu życia jednostki w społeczeństwie, przedstawił ściśle skonkretyzowane propozycje samorządu. - Jako grupa zainteresowana powodzeniem budownictwa w naszym kraju - mówił przewodniczący - proponujemy:

- Umocnić rolę samorządów zawodowych poprzez m.in. stworzenie ustawowej platformy porozumienia i uzgodnień między rządem, a samorządami na wzór Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.
- Wzmocnić działania na rzecz racjonalnego gospodarowania przestrzenią, w tym pokrycia kraju planami zagospodarowania przestrzennego. Na tym tle uważamy że przywrócenie samorządu urbanistów to konieczność.
- Wprowadzić zmiany w zasadach pozyskiwania gruntów pod infrastrukturę techniczną i społeczną w celu udrożnienia podejmowanych przez gminy zadań z zakresu studium i planów zagospodarowania terenu.
- Podjąć przebudowę zarządzania gospodarką wodną.
- Podjąć analizę postępowań legislacyjnych dotyczących energetyki odnawialnej, w tym w szczególności wiatrowej.
- Podjąć nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych w kierunku umożliwienia ustanowienia procedur:
  - opartych na dwuetapowości rozstrzygnięć przetargowych - w pierwszym etapie procesu przetargowego o wskazania wyłącznie merytoryczne;
  - wprowadzających zasadę korzystania z zespołów eksperckich przy rozstrzygnięciach przetargowych powyżej określonej wartości zamówienia;
- Podjąć intensywne działania w kierunku pilnej implementacji systemu Building Information Modeling w Polsce
- Utworzyć stanowiska głównych architektów wojewódzkich i metropolii miejskich, z centralnymi jednostkami planowania rozwoju.

dokończenie na str. 19

XVI Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB

Wzmocnić rolę inżyniera

W dniach 23-24 czerwca br. w Warszawie obradował XVI Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Delegaci dokonali oceny działalności krajowych organów statutowych w 2016 r. Udzielono także Krajowej Radzie PIIB absolutorium za miniony rok oraz przyjęto budżet na 2017 rok.

Gości i delegatów przybyłych na XVI Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB przywitał **Andrzej R. Dobrucki,** prezes PIIB. Gośćmi zjazdu byli m.in.: **Tomasz Żuchowski -** wiceminister Infrastruktury i Budownictwa, **Jacek Szer** - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, **Klaus Thürriedl** - Sekretarz Generalny Europejskiej Izby Inżynierów Budownictwa (ECEC). W zjeździe uczestniczyli także przedstawiciele innych samorządów zawodowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych oraz organizacji związanych z branżą budowlaną.

Andrzej Roch Dobrucki, prezes PIIB w swoim wystąpieniu otwierającym obrady XVI Krajowego Zjazdu PIIB, podkreślił główne osiągnięcia oraz ważniejsze płaszczyzny działalności w ciągu minionych 15 lat istnienia Izby. Wskazał także na strategiczne priorytety na najbliższe lata. Dotyczyły one wzmocnienia roli inżyniera budownictwa, jako zawodu zaufania publicznego poprzez jeszcze większe dbanie o standard wykonywanej pracy oraz podnoszenie kwalifikacji przez członków samorządu. - PIIB - podkreślił - to dzisiaj dobrze zorganizowany samorząd zawodowy, który wypełnia przynależne jej zadania, jest merytorycznym partnerem dla instytucji rządowych i samorządowych w sprawach związanych z budownictwem i zawodem inżyniera budownictwa. Zawód zaufania publicznego, jaki wykonujemy, to także mobilizacja do podejmowania inicjatyw mających na celu budowanie jeszcze większego zaufania wśród społeczeństwa do naszego zawodu, umacnianie jego prestiżu i rangi.

W tej części zjazdu głos zabrali także zaproszeni goście.

- Obecny rząd liczy na szczery dialog z całym samorządem zawodowym inżynierów budownictwa. Jestem przekonany, że działania, które możemy wspólnie podjąć dla wzmocnienia roli zawodu inżyniera budownictwa, jako zawodu zaufania publicznego, przyniosą zamierzony efekt. W pełni doceniamy znaczenie i wagę samorządu zawodowego, którego rolą jest rozwiązywanie problemów związanych z wykonywaniem zawodu, odpowiadanie na pojawiające się wyzwania i dbanie o standard etyczny członków izby - mówił Tomasz Żuchowski, wiceminister infrastruktury i budownictwa.

Wiceminister odczytał także list ministra Andrzeja Adamczyka do zjazdu: *Mając na uwadze konieczność transparentnego działania Izby, związaną z przekazaniem samorządowi zawodowemu części zadań administracji publicznej, należy uznać tę inicjatywę za wyjątkowo wartościową. Podjęcie tej debaty odebrałem, jako wyraz dbałości i troski o wzrost zaufania do zawodu inżyniera w życiu publicznym oraz jasny sygnał w kierunku podnoszenia standardów działań członków samorządu zawodowego* - pisał A. Adamczyk do uczestników zjazdu.

Goście w swoich wypowiedziach podkreślali dobrą współpracę z samorządem zawodowym inżynierów i rolę, jaką odgrywa PIIB. Klaus Thürriedl, Sekretarz Generalny Europejskiej Izby Inżynierów Budownictwa (ECEC) zwrócił uwagę na konieczność przekazywania wszelkim władzom, jak ważną pracę wykonują inżynierowie budownictwa, pełniąc zawód zaufania publicznego i ich nieodzowność funkcjonowania we współczesnej Europie. Podkreślił, że to właśnie inżynierowie budownictwa biorą aktywny udział w zrównoważonym rozwoju kraju i regionu. Zwrócił uwagę, że w Unii wzrasta świadomość organizacji inżynierskich, które domagają się, aby nowi inżynierowie kończyli 5-letnie studia, a nie „akademie wieczorowe" i przed uzyskaniem uprawnień inżynierskich przeszli solidną 4-letnią praktykę. Wskazał, że istnieje przeciw temu opór administracji unijnej.

Miłym akcentem pierwszego dnia zjazdu było także wręczenie medali i odznaczeń. W uznaniu zasług za działalność na rzecz budownictwa wręczono Złote i Brązowe Krzyże Zasługi, Odznaki Honorowe „Za zasługi dla budownictwa" i Medale Honorowe PIIB. Te ostatnie otrzymali: **Roman Nowicki, Zygmunt Rawicki, Jerzy Stroński** i **Ryszard Trykosko.**

W części roboczej Zjazdu przedstawiono sprawozdania krajowych organów statutowych z działalności w 2016 r. i podsumowano funkcjonowanie Izby w ubiegłym roku. Zdecydowaną większością głosów delegaci przyjęli sprawozdanie Krajowej Rady PIIB oraz sprawozdania pozostałych organów statutowych PIIB - Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Krajowej Komisji Rewizyjnej. W wyniku głosowania Krajowa Rada PIIB uzyskała absolutorium. W czasie obrad przyjęto także budżet na 2018 r. Dokonano również uzupełnienia składu osobowego Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Krajowego Sądu Dyscyplinarnego.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się od wręczenia Złotych i Srebrnych Odznak Honorowych PIIB. Uczestników XVI Krajowego Zjazdu odwiedził niespodziewanie, zdążając na lotnisko, Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury i budownictwa.

dokończenie na str. 18

VII „Mazowiecka Noc Świętojańska”

Wypoczynek, nauka i integracja

3 czerwca br. już po raz siódmy odbyło się spotkanie szkoleniowo-integracyjne pod nazwą „Mazowiecka Noc Świętojańska” budowlanych. Uczestniczyli w nim członkowie Izby z okręgu siedleckiego. Kierownictwo MOIIB reprezentował Sekretarz Rady MOIIB - Leonard Szczygielski.

Uczestnków spotkania czekało mnóstwo atrakcji, między innymi udział w spływie kajakowym po rzece Liwiec. Po pobraniu sprzętu w postaci kamizelek bezpieczeństwa, kajaków, wioseł rozpoczęli 4 godzinny spływ po rzece Liwiec. Jest On lewym dopływem Bugu, jedną z najpiękniejszych rzek polskiego niżu w dolinie, której zachowały się wysokie walory krajobrazowe. Długość rzeki wynosi 123 km. Ujście do Bugu znajduje się w Kamieńczyku.

Z kajaków członkowie MOIIB podziwiali piękny, malowniczy krajobraz na trasie 14 km Żuków - Wólka Proszewska. W połowie trasy zaplanowany został przystanek na posiłek w postaci jagodzianek upieczonych przez gospodynię Agroturystyki panią Marysię. Po krótkim odpoczynku wszyscy wyruszyli w dalszą drogę. Podziwialiśmy widoki urokliwej doliny rzeki Liwiec. Spływy kajakowe to świetna metoda aktywnego wypoczynku zwłaszcza po ciężkiej pracy na budowie. W Gospodarstwie Agroturystycznym państwa Rowickich, czekał na nas obiad na świeżym powietrzu, na werandzie domu. Jak co można było skosztować pysznych specjałów z koziego mleka. Następnie Nadinspektor PIP **Waldemar Spólnicki** przeprowadził zajęcia doskonalenia zawodowego na temat: *Dokumenty z dziedziny BHP, które należy przygotować na nowym placu budowy, gdzie pracuje kilka firm, podwykonawców.* Wybraliśmy ten temat ze względu na jego wagę oraz częste jego bagatelizowanie. Prelegent wymienił i omówił niezbędne dokumenty na placu budowy i co należy do podstawowych obowiązków kierownika budowy - koordynowanie działań zapewniających przestrzeganie podczas wykonywania robót zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, zawartych w przepisach. Ostatnim akcentem spotkania było wspólne grillowanie przy dźwiękach gitary Jerzego, Uziębło - członek MOIIB. Przyjemności, wrażeń i zabawy nie brakowało. Spotkanie było wspaniałą okazją do integracji środowiska inżynierów oraz inspiracją do realizowania nowych pomysłów, a także nawiązywania współpracy między członkami różnych specjalności, co pozytywnie wpływa na rozwój pracy zawodowej i pozyskiwanie nowych zleceń. W sympatycznej atmosferze rodziny budowlanej czas płynie szybko. Po wypełnionym różnymi atrakcjami spływie uczestnicy, pełni wrażeń, rozjechali się do domów.

Elwira Sawicka

Car4Drive

Jesteś inżynierem?
Korzystaj z nowego auta!

Oferujemy Ci wymarzony samochód – taki, jakiego potrzebujesz. Korzystaj z niego, a my zajmiemy się resztą. Gwarantujemy Ci stały miesięczny koszt, w który wliczone są finansowanie i obsługa samochodu. **Tobie pozostaje tylko tankowanie i przyjemność jazdy.**

CAR SERVICE · INSURANCE · REPLACEMENT CAR · CUSTOMER SERVICE · ASSISTANCE · FUEL CARD · CONCIERGE

* Rata miesięczna przy umowie na 48 mies. i 15 000 km rocznie dla HYUNDAI TUCSON 1.6 GDI Bluedrive Classic 2WD 97 kW

Sprawdź pełną ofertę dostępnych aut!
Wejdź na www.Car4Drive.pl
i wpisz kod dostępu: CAR4YOU
+48 22 223 60 65

POWERED BY:
PLANET CAR LEASE

Driven by Mobility

Ceremonia nadawania uprawnień ma charakter podniosłej uroczystości, aby ten moment utrwalił się w pamięci. Zapraszani są znamienici goście, w obecności których odbywa się uroczyste złożenie przysięgi inżynierskiej, i wznoszony jest toast za pomyślność zawodową młodej kadry.

Tym razem w obecności podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa **Tomasza Żuchowskiego** przewodniczący Rady MOIIB **Mieczysław Grodzki,** powitał zebranych i w krótkim słowie wstępnym poinformował o podstawowych zadaniach Izby realizowanych zgodnie z ustawą o Samorządach zawodowych Architektów i Inżynierów budownictwa i statutem samorządowym. Informował, że wszyscy którzy staną się, nawet od dziś, członkami Izby będą mieli możliwość korzystania z pełnej oferty izby, kierowanej do czynnych członków samorządu. Na zakończenie wystąpienia, wygłaszając toast życzył zebranym, aby skutecznie przyczyniali się do „rozkręcania budownictwa"

Nasz gość minister Tomasz Żuchowski pogratulował inżynierom sukcesu w sesji i życzył, aby nowe uprawnienia pozwoliły im na samorealizację i budowanie własnej kariery. Zaprosił do pracy w resorcie, a także w jednostkach nadzoru budowlanego.

Wspomniał także o trwających pracach nad Kodeksem urbanistyczno-budowlanym i ustawą o samorządzie architektoniczno -budowlanym Te dwie ustawy wprowadzą do rzeczywistości inżyniersko-budowlanej nowe elementy, które - według resortu - umożliwią skuteczniejsze i bezpieczniejsze realizowanie inwestycji.

Ryszard Rak wręcza certyfikat

Minister Tomasz Żuchowski wśród nominowanych

W sesji wiosennej uprawnienia budowlane uzyskało 446 inżynierów

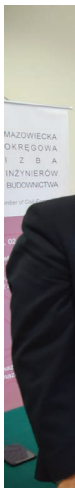

Budujemy lepszą przyszłość

10 i 13 lipca br w Izbie oficjalnie zakończyła się tegoroczna sesja wiosenna, w czasie, której 446 inżynierów różnych specjalności uzyskało uprawnienia budowlane pozwalające na podejmowanie samodzielnych funkcji w Budownictwie.

Przewodniczący Warszawskiego Oddziału PZITB, **Ryszard Rak** stwierdził:

- Państwo nadało Wam uprawnienia rękami samorządu zawodowego. Pamiętajcie, że w naszym budownictwie dziś odpowiada nie ten, który buduje, ale ten, co składa podpis. Dlatego szkolmy się, szanujmy klienta i nasz zawód. Dbajcie o swoje nazwiska. Ryszard Rak zaprosił nominowanych do wstępowania w szeregi PZITB.

Mieczysław **Andrzej Więcaszek,** wiceprezes Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Sanitarnych życzył „spełnienia się na placu budowy". - Pamiętajcie - powiedział - że wkroczyliście na taką ścieżkę, na której trzeba uczyć się przez całe życie. Nie dla siebie się uczycie - dodał - ale by móc wykonywać swój zawód z pożytkiem dla społeczeństwa. W taki sposób, aby przy uprawnieniach, posiadanej wiedzy, nie zdarzały się wypadki i katastrofy. Czyli w parze z fachowością musi iść rzetelność, uczciwość, solidność. Zaprosił inżynierów sanitarnych do członkostwa w związku.

Eugeniusz Koda, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB podsumował wyniki tegorocznej sesji. Poinformował, że do egzaminu ustnego zgłosiło się 557 osób, ale przystąpiło do niego ostatecznie 577 osób, a zdało 479 osób., co dało wskaźnik zdawalności na poziomie 83%. Sesja przyniosła pewne pogorszenie wyników w stosunku do ub.r. a nastąpiło to zwłaszcza w specjalności konstrukcyjno-budowlanej, która zazwyczaj notowała najlepsze wyniki.

W wyniku egzaminu ustnego, 446 osób, zaliczyło sesje egzaminacyjną. 117 osób spośród zdających będzie musiało sesję powtórzyć. O ile na pytania z zakresu teorii odpowiadano dobrze, to część dotycząca praktyki na budowie pozostawiała wiele do życzenia. Sprawdziły się nasze obawy sprzed 2 lat, kiedy wdrażano w ramach deregulacji zmniejszenie czasu praktyk na budowie. Te nowe zasady nie wyszły młodym na dobre, bowiem krótki czas na budowie nie pozwolił na nabycie dostatecznych doświadczeń i w efekcie trzeba będzie dłużej poczekać na uprawnienia.

W sesji WIOSNA 2017 Uprawnienia Budowlane uzyskało 446 osób

Specjalność	Przystąpiło do egzaminu ustnego	Zdało egzamin ustny	Nie zdało egzaminu ustnego
Konstrukcyjno -Budowlana	240	212	28
Instalacyjna Sanitarna	132	102	30
Instalacyjna Elektryczna	101	54	47
Inżynieryjna Drogowa	53	47	6
Inżynieryjna Mostowa	19	18	1
Instalacyjna Telekomunikacyjna	3	2	1
Inżynieryjna Kolejowa	10	6	4
Inżynieryjna Hydrotechniczna	6	5	1
Razem:	564	446	117

Andrzej Więcaszek i Mieczysław Grodzki składają gratulacje

Roman Lulis i Eugeniusz Koda wśród młodych inżynierów

Młodzież chętnie pozowała do foto z ministrem

Wyniki egzaminu pisemnego na uprawnienia budowlane (19 maja 2017.)

Specjalność	Przystąpiło do egzaminu	Zdało	Nie zdało
Konstrukcyjno -Budowlana	281	218	63
Instalacyjna Sanitarna	128	110	18
Instalacyjna Elektryczna	74	68	6
Inżynieryjna Drogowa	51	47	4
Inżynieryjna Mostowa	20	18	2
Instalacyjna Telekomunikacyjna	6	3	3
Inżynieryjna Kolejowa	10	9	1
Inżynieryjna Hydrotechniczna	7	6	1
Razem:	**577**	**479**	**98**

Statystykę tej sesji egzaminacyjnej prezentują tabele.

Wyniki tegorocznej sesji budzą obawy w pierwszym rzędzie o prawidłowość organizowania praktyk i ich skuteczność. Należy sądzić, że istniejące przy wydziałach społeczne Rady przedsiębiorców, podpowiedzą rozwiązania?

Tegoroczne wręczenia uprawnień pozwalają także na wyciąganie wniosków odnośnie kariery zawodowej. W kuluarowych rozmowach z młodymi inżynierami pojawiają się niepokojące informacje o braku warunków zawodowego rozwoju w wielu firmach. Nie istnieje presja na zdobywanie uprawnień, ponieważ ich uzyskanie w naturalny sposób powinno wywoływać awans, także finansowy. Młodzi bez uprawnień i tak wykonują zlecane im prace nadzorcze na budowie. Takie informacje to chyba ważny sygnał do działania dla samorządu, dla nadzoru budowlanego i samorządu lokalnego.

Marta Strzelczyk, która odbierała uprawnienia razem z mężem, przybyła na uroczystość w towarzystwie dwójki dzieci. Nie skarży się na pracodawcę, bo ten umożliwił im uzyskanie uprawnień, poprzez zwolnienia z pracy. Teraz rodzina inżynierska będzie mogła wykonywać bardziej odpowiedzialne zadania, z korzyścią także dla firmy.

Podobne opinie usłyszałem od **Marleny Tarabasz** i **Radosława Dobrowolskiego,** którzy przybyli także z dziećmi. Mimo oczywistych utrudnień wynikających z uwarunkowań rodzinnych, rozsądek nakazywał dążyć do zdobycia uprawnień, bo to wiąże się z przyszłym większym wynagrodzeniem. Rozmówcy stwierdzili, ze chociaż był wysiłek i doraźny spadek dochodów, są zadowoleni ze swoich decyzji i determinacji w przygotowaniach do sesji.

Radosław Dobroszewski z rodziną

Inż. Marta Strzelczyk z mężem inżynierem i dziećmi

Żyjemy w ciekawym czasie

Rozmowa z Ryszardem Trykosko - przewodniczącym Zarządu Głównego PZITB

● Jest Pan znanym budowniczym. Zrealizował Pan m.in. stadion piłkarski w Gdańsku i tunel pod Wisłą. Co to wielkie doświadczenie zawodowe z realizacji wielkich budów, wniosło do PZITB?

- Daje możliwość realizowania się zawodowego i współpracy na bieżąco ze środowiskiem naukowym, zarządzającymi procesami inwestycyjnymi i realizacyjnymi, oraz z wielkimi firmami. Pozwala współpracować ze Stowarzyszeniem, ale i z Izbą na styku bezpośrednich realizacji kontraktów, które dzieją się tu i teraz w naszym otoczeniu. Żyjemy w ciekawym czasie, kiedy od kilkunastu lat nie musimy szukać ciekawych budów poza granicami kraju, ale możemy tego doświadczać bezpośrednio w Polsce. To oznacza, że nasi inżynierowie - ci młodsi i ci starsi, ci mniej doświadczeni i bardziej doświadczeni - mogą się realizować u nas w różnych przedsięwzięciach. Wszytko to, pozwala organizować swoją działalność wokół tych zdarzeń, które tutaj mają miejsce, ponieważ na uczelniach przygotowuje się bardzo szeroką kadrę, związaną z tymi przedsięwzięciami. Firmy potrzebują doświadczonej kadry, ażby móc realizować zadania. To wszystko, co się dzieje w kraju, ma wielkie odzwierciedlenie w PZITB i w Izbie.

● PZITB był jednym z głównych organizatorów PIIB.

- Nigdy nie byliśmy w opozycji w stosunku do Izby, a wręcz odwrotnie - organizowaliśmy ją w swoich okręgach, później na szczeblu krajowym. Nie był to zabór mienia czy wrogie przejęcie - mieliśmy świadomość, że powstanie Izby to stworzenie organizacji, która będzie z litery prawa chronić budownictwo - jest niezbędne i konieczne.

● W związku z tym trzeba było w nowej rzeczywistości znaleźć swoje miejsce?

- To prawda. W wyniku zmian organizacyjnych nastąpił spadek członków w stowarzyszeniu. Trzeba było znaleźć miejsce w nowej rzeczywistości. Nastąpiło m.in. dążenie do o zacieśnienia współpracy z nauką. Poprzez nasz Komitet Nauki weszliśmy w działania związane z przygotowaniem młodzieży do zawodu. Bo uważaliśmy, że część na pewno przejdzie do Izby, ale reszta zarazi się społecznikowską pasją i zostanie u nas. Stąd wzięły się różne akcje z młodzieżą typu Honor Inżyniera, Workcamt... To przyciągnęło do nas rzesze młodych. Wszystkie uczelnie techniczne w kraju włączyły się w system naszych działań. W Warszawie oparliśmy to głównie na bazie uczelni WAT, SGGW, PW. To pozwoliło nadać organizacji nowy ciąg zdarzeń, które są obiecujące. Jesteśmy też nośnikiem historii budownictwa. Seniorzy, którzy nie muszą być członkami Izby, mogą się u nas realizować jako eksperci, doradcy, współpracujący.

Myślę, że PZITB zgrabnie wbudował się w nową rzeczywistość, ale podstawą jego jest dalej bardzo ścisła współpraca z organizacjami, z PIIB, a zwłaszcza z okręgowymi izbami inżynierów budownictwa, w tym z Mazowiecką Izbą, która opiera się na szerokiej gamie konferencji naukowo-technicznych. Przypomnę tylko: Awarie budowlane, Warsztat projektanta, Rzeczoznawstwo w Kielcach itd. I to właśnie jest pole do wspólnego działania między Izbą a PZITB. Zawsze zapraszamy Izbę i mamy bardzo pozytywne efekty, bowiem wpływa to na podniesienie wiedzy inżynierskiej, na dokształcanie się członków Izby, ale także daje możliwość współdziałania. Wielu członków Izby pełni ważne funkcje w PZITB i odwrotnie.

● Które z działań prowadzonych przez stowarzyszenie są Panu najbliższe?

- Wszystkie komitety, które powołaliśmy są bardzo ważne. Dla nas bardzo istotne jest działanie Komitetu Młodej Kadry, bo pozwala zachować ciągłość funkcjonowania organizacji i wszystkie działania podejmowane w tym komitecie są przez nas wspierane. Jest Komitet Nauki, który współpracuje z uczelniami technicznymi i przygotowuje programy nauczania, szczególnie w zakresie nowych technologii zarządzania, czyli BIM. Przygotowujemy je wspólnie z ministerstwem i uczelniami. Dalej - mamy ideę podnoszenia wiedzy, kształcenia, analizy ocen. Bardzo ważne są w tym względzie SA organizowane od 60 lat krynickie konferencje.

● Treścią i podmiotem stowarzyszenia są inżynierowie i technicy. W jaki sposób stowarzyszenie dba o to, by Wasze działania odpowiadały potrzebom i rzeczywistości w budownictwie?

- PZITB nie może być obojętne na zdarzenia, które nas otaczają. Chcemy w nich uczestniczyć. Przypomnę, że wydajemy dwa wydawnictwa, które mają swoją tradycję. *Przegląd Budowlany* wydawany jest od 86 lat, a *Inżynieria i Budownictwo* ma równie świetne dokonania. Jedno z nich ukierunkowane jest na wyższy poziom techniczny, zbliżony do nauki, do nowych rozwiązań, natomiast *Przegląd* jest dla wszystkich. Pokazujemy tam ciekawe realizacje i rozwiązania, ale również prezentują się inżynierowie, praktycy, którzy pokazują swoje osiągnięcia. Druga rzecz - kiedy rozpoczęły się kilka lat temu prace nad Kodeksem architektoniczno-budowlanym, miałem zaszczyt reprezentować nasze środowisko w Komisji Kodyfikacyjnej. Bardzo żałuję, że niesfinalizowane zostały nasze prace, choć przed rozwiązaniem Komisji położyliśmy „na stół" w ministerstwie nasze opracowanie.Teraz intensywnie uczestniczymy we wdrożeniu nowej technologii BIM.

● Od tego zapewne będzie zależała przyszłość polskich firm budowlanych...

- Ta przyszłość na dziś oparta jest na inwestycjach finansowanych ze środków budżetowych. To jest 50 - 70 proc. wszystkich nakładów na inwestycje w kraju. Przetargi, ogłaszane przez instytucje rządowe i samorządowe są maszyną napędową do rozwoju budownictwa. Ale nie pozostaje w tyle inwestor prywatny. Skala jego udziału jest mniejsza, ale realizowane są i tu ciekawe przedsięwzięcia. Należy się przygotować, do chwili, kiedy po roku 2022/3 z rynku znikną inwestycje budżetowe w takiej skali, bo skończą się środki unijne. Powinniśmy się przygotowywać do szerokiej ekspansji inwestycji opartych na zasadzie „projektuj i buduj". PPP będzie działało, jako „partner publiczno-prywatny". Przedsiębiorstwa będą musiały się dostosować do tych warunków, bowiem nie będzie się to ograniczało do prostego wykonawstwa, do zasady „projektuj i buduj", jak to jest do tej pory, ale trzeba będzie wejść w przygotowanie tego procesu i we współudział w jego finansowaniu. Myślę, że coraz więcej tych przedsięwzięć będzie wchodziło na rynek, a to będzie wymagało innej kondycji ekonomiczno-finansowej firm. Bo jeżeli one dalej będą tak słabe jak teraz, to będziemy mieli duży problem.

Bardzo żałuję, że ekspansja inwestycji, nie pociągnęła za sobą świetnego rozwoju firm. Polskiego kapitału w budownictwie jest ciągle za mało. Sztandarowe firmy na rynku mają kapitał hiszpański, austriacki, niemiecki. Stąd emitowanie marży w wyniku tych działań jest bliskie zeru lub kilku procent. Aby zmierzyć się z PPP w przyszłości ta marża powinna być dziś większa, żeby móc wkroczyć w nową rzeczywistość z takim rozwojem finansowym, aby zaistnieć, jako partner na nowym rynku a nie wyrobnik.

● Nie wykorzystaliśmy tego okresu, gdy duża ilość środków unijnych szła na rynek i później wracała na Zachód…

- Ten czas został bezpowrotnie zmarnowany. Z przykrością to mówię, bo nie tylko, że nie została podniesiona kondycja ekonomiczna firm, a wręcz wiele z nich ucierpiało lub upadło…

● Mogły w tym czasie powstać przynajmniej dwa wielkie przedsiębiorstwa polskie…

- Minimum dwa… Przy takich nakładach na inwestycje, gdyby marża w budownictwie sięgała powyżej 7-8 proc., mielibyśmy silne firmy, które mogłyby konkurować na rynku. Dziś jest to niemożliwe, bo obcy kapitał nas wykupił i on już decyduje, jaka jest nasza kondycja, jakie mamy możliwości - stąd jest nad czym pracować.

● Czy rząd, który skupuje stare elektrownie na Śląsku, nie powinien kupić którąś nowoczesną firmę budowlaną?

- To nie byłoby rozwiązanie problemu, bo prywatny lepiej się rozwija. Był taki moment, kiedy podano rękę jednej firmie - Polimex Mostostal, który wpadł w wielkie kłopoty. Państwo go wsparło. Natomiast wielu nie podano ręki. Jestem przeciwny reprywatyzacji, uważam, że należy stworzyć partnerskie warunki realizacji kontraktów. Chodzi o to, żeby nie przerzucać ryzyka tylko na wykonawcę. Jeżeli będziemy umieli podzielić się ryzykiem to będzie to lepsze dla inwestora i dla wykonawcy. Kapitał i budżet będą wtedy zyskiwać a tak GDDKiA ma wiele procesów toczących się z tamtego rozdania. To nie jest dobre rozwiązanie. Musimy za to odejść od dzikiego zlecania inwestycji. Trzeba zgodzić się z tym, że inwestor jest również odpowiedzialny za to, co się zdarzy na budowie. Tam, gdzie jest wina wykonawcy, to rzecz oczywista, ale gdzie toczy się życie, są problemy z geologią i projektem – wszystko się może zdarzyć. Wtedy sytuację trzeba rozważyć.

● Ważna jest rola i miejsce inżynierów w procesach inwestycyjnych. Władze dążą do maksymalnego skrócenia czasu wejścia młodych inżynierów do produkcji. Stąd 3-letnie studia I stopnia i skrócony 1-1,5 roczny okres terminowania na budowie

dokończenie na str. 18

50. lecie Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku

Zasłużeni dla Mazowsza

Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku od pół wieku prężnie działająca uczelnia, na dobre zakorzeniła się w mieście i regionie. Główne uroczystości rocznicowe, które odbyły się 22 kwietnia i były okazją do refleksji nad historią i znaczeniem płockiej uczelni, a także do spotkań w gronie jej pracowników, absolwentów i studentów.

Uroczystości rozpoczęła msza w Bazylice Katedralnej w Płocku. Następnie w Teatrze Dramatycznym odbyła się Gala Jubileuszowa.

W oficjalnej jej części gratulacje Filii złożył Rektor Politechniki Warszawskiej prof. Jan Szmidt, który podkreślał wagę symbiozy płockiej uczelni z jej macierzystą jednostką. Marszałek Województwa Mazowieckiego, **Adam Struzik,** mówił wręcz o modelowej współpracy uczelni z samorządem regionalnym. Natomiast prezes Orlenu, **Wojciech Jasiński,** podkreślał jak obopólnie ważna i potrzebna jest współpraca między Filią Politechniki, a PKN ORLEN S.A. Na potwierdzenie tych słów z okazji jubileuszu zadeklarował dofinansowanie zakupu aparatury badawczej do laboratorium. Pozostali goście, w tym licznie zgromadzeni posłowie i eurodeputowani, w swoich wystąpieniach zwracali uwagę na potrzebę dalszego rozwoju Wydziału Budownictwa, oraz Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych, deklarując ich wspieranie w różnych formach.

Razem z gratulacjami posypały się nagrody i wyróżnienia dla uczelni i jej pracowników. Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał Filii Odznakę Honorową *Zasłużony dla Mazowsza.* Prorektora **prof. Janusza Zielińskiego** uhonorowano Medalem pamiątkowym *Pro Masovia*, oraz medalem *Laude Probus* przyznawanym przez Prezydenta Miasta dla zasłużonych płoczan. Rektor PW wyróżnił 8 pracowników Filii Odznaką Zasłużony dla PW.

Adam Struzik dekoruje sztandar uczelni

Po uroczystej gali zaproszono absolwentów do odwiedzenia murów swojej dawnej uczelni. Na gości czekał rozbudowany gmach główny, nowe laboratoria chemiczne i inżynierii środowiska, aula, audytorium, niedawno utworzone Laboratorium Badawcze Innowacyjnych Technologii i Materiałów

W obchodach jubileuszu wzięli również udział przedstawiciele władz samorządu zawodowego MOIIB: **prof. Zbigniew Grabowski**, Honorowy prezes PIIB,. przewodniczący Rady **Mieczysław Grodzki** i zastępca - **Roman Lulis.** Delegacja MOIIB złożyła na ręce prorektora **prof. Janusza Zielińskiego** gratulacje i życzenia jubileuszowe wraz z upominkiem.

W całej swej historii Filia kształciła na kierunku budownictwo, prowadząc aktywną działalność naukową, realizowała projekty przemysłowe wspierając przedsiębiorstwa budowlane. Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii ma uprawnienia do nadawania stopni naukowych doktora nauk technicznych a od 2007 r. są prowadzone studia doktoranckie. W murach tej placówki pracowało wielu zasłużonych dla budownictwa profesorów. Absolwenci płockiej Filii zajmują prestiżowe stanowiska w kraju i na świecie.

mgr inż. Małgorzata Brych-Dobrowolska
mgr inż. Justyna Janiak

Ściana berlińska w wykopie o głębokości 9,6 m. Wewnątrz pale kotwienia płyty fundamentowej ze względu na wypór wody, kwiecień 2017.

1

Wiotkie ściany oporowe w zabezpieczeniach wykopów na terenach miejskich

Aarsleff zabezpiecza budowy

Firma Aarsleff koncentruje się, na dostarczeniu kompleksowych rozwiązań, obejmujących wykonawstwo i projektowanie specjalistycznych robót geotechnicznych - zabezpieczeń wykopów. Firma została założona przeszło 70 lat temu w Danii, a w Polsce prowadzi swoją działalność od ponad 20. lat.

Rozwijając się nieustannie, tworzy silną markę i wypracowała na polskim rynku robót geotechnicznych, ugruntowaną pozycję, rzetelnego wykonawcy robót. Biuro główne zlokalizowane jest w Warszawie.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom klientów, swoją działalność firma opiera na sieci biur regionalnych, zlokalizowanych w Gdańsku, Szczecinie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach. Krakowie, Rzeszowie i Białymstoku. Niezbędne informacje kontaktowe dostępne są na stronie www.aarsleff.com.pl. Atutem firmy jest własna Pracownia Projektowa, która zapewnia wsparcie realizacji robót od momentu przygotowania oferty, aż po zakończenie budowy.

Najistotniejsza część procesu odbywa się we współpracy trzech działów: **Przygotowanie produkcji - Projektowanie - Wykonawstwo.** W ramach elastycznej współpracy z klientem realizujemy zabezpieczenia wykopów na projektach powierzonych lub opracowanych w naszej Pracowni Projektowej.

Od początku działalności w Polsce, dostarczamy specjalistyczne rozwiązania zabezpieczeń głębokich wykopów, w technologiach ścian berlińskich, ścian szczelnych oraz palisad z kolumn DSM i pali wierconych. Nasze projekty obejmują trwałe i tymczasowe zabezpieczenia wykopów towarzyszących budowie obiektów mieszkalnych, usługowych, przemysłowych oraz obiektów inżynierskich.

AARSLEFF

SCHEMAT WSPÓŁPRACY

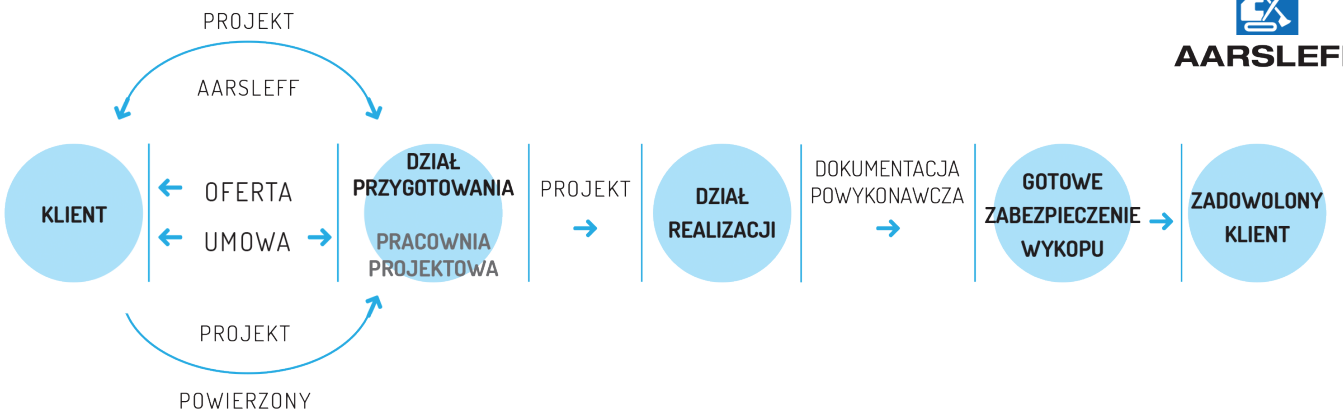

Ściana szczelna z dwoma poziomami kotwienia od strony torowiska, marzec 2015.

2

Palisada żelbetowa w bezpośrednim sąsiedztwie kamienic, kwiecień 2015.

3

Wybrane realizacje w różnych technologiach

3

Zabezpieczenie wykopu pod budynek Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego przy ulicy Św. Pawła w Katowicach.

Modyfikując pierwotne rozwiązanie, zaproponowaliśmy zabezpieczenie palisadą wykopu o powierzchni ok. 2000 m2. Palisadą z pali CFA zabezpieczone zostały odcinki o łącznej długości 170 mb. Lokalnie pomiędzy palami CFA wykonane zostały kolumny w technologii iniekcji strumieniowej Jet-Grouting. Z uwagi na złożone warunki gruntowo-wodne oraz bezpośrednie sąsiedztwo kamienic w złym stanie technicznym palisada została podparta w dwóch poziomach za pomocą rozpór stalowych.

2

Rozbudowa Dworca Zachodniego w Warszawie.

Jedna z wielu naszych realizacji w technologii ścian szczelnych. Wykop o głębokości maksymalnej 11 metrów i obwodzie 335 metrów zabezpieczyliśmy tymczasową ścianą z grodzic stalowych podpartych kotwami gruntowymi. Grodzice pogrążane były wibracyjnie oraz za pomocą technologii statycznego wciskania.
Z uwagi na wbijanie wewnątrz wykopu pali żelbetowych, jak również bliskość czynnej linii kolejowej, przez cały okres robót prowadzony był pomiar osiadań sąsiedniej infrastruktury.
Zastosowanie od strony toru kolejowego obudowy z dwoma poziomami kotwienia pozwoliło na realizację bez przeszkód wykopu przy różnicy wysokości 11,8 m między główką szyny a dnem wykopu (odcinek widoczny na Fot. 2).

Na znacznej części lewobrzeżnej Warszawy optymalnym rozwiązaniem przy zabezpieczeniu wykopu może być obudowa berlińska. Przy stosunkowo głęboko położonym zwierciadle wody gruntowej możliwe jest stosowanie tej technologii przy wykopach pod 2÷3 kondygnacje garaży.

1

Ścianę berlińską podpartą kotwami gruntowymi zastosowaliśmy przy wykopie pod budynek mieszkalno-usługowy przy ulicy Kłobuckiej.

Przy łącznym obwodzie wykopu 520 m, na odcinku około 80 metrów wzdłuż istniejących garaży, wykop zabezpieczyliśmy palisadą kotwioną z pali CFA.

AARSLEFF GROUND ENGINEERING

Aarsleff sp. z o.o., al. Wyścigowa 6, 02-681 Warszawa,
Tel. (+48) 22 648 88 34-35, Fax: (+48) 22 648 88 36
e-mail: aarsleff@aarsleff.com.pl, Internet: www.aarsleff.com.pl

Zabezpieczenia wykopów w Warszawie - wybrane realizacje w latach 2015-2017

Rok realizacji	Inwestycja	Technologia zabezpieczenia wykopu	Maksymalna głębokość wykopu w m	Technologia podparcia
2015	Ul. Melomanów	Ścianka szczelna z grodzic stalowych	7,0 m	Kotwy gruntowe
2015	Ul. Przy Bażantarni	Ścianka berlińska	8,5 m	Kotwy gruntowe i rozpory
2015 / 2016	Ul. Konstruktorska	Ścianka szczelna z grodzic stalowych	8,5 m	Kotwy gruntowe i rozpory
2015 / 2016	Dworzec Zachodni	Ścianka szczelna z grodzic stalowych	11,5 m	Kotwy gruntowe i rozpory częściowo w dwóch poziomach
2016	Al. Rodowicza	Ścianka berlińska	8,0 m	Rozpory i ściągi stalowe
2016	Al. Wilanowska	Ścianka szczelna z grodzic stalowych i palisada żelbetowa	4,5 m	Rozpory o płytę fundamentową
2017	Ul. Kasprzaka	Ścianka berlińska	9,0 m	Kotwy gruntowe, rozpory i ściągi
2017	Ul. Kłobucka	Ścianka berlińska i palisada sieczna	10,0 m	Kotwy gruntowe częściowo dwóch poziomach
2017	Druga linia metra, stacja C06	Ścianka szczelna z grodzic stalowych i ścianka berlińska	6,7 m	Rozpory w dwóch i częściowo trzech poziomach

XX Jubileuszowa Konferencja Izby Projektowania Budowlanego i Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

Konferencja IPB - PIIB

Dwudniowa, jubileuszowa XX Konferencja organizowana wspólnie przez Izbę Projektowania Budowlanego i Polską Izbę Inżynierów Budownictwa odbyła się 11 i 12 maja br. w Józefowie k./Warszawy. Temat konferencji: Samorząd gospodarczy i zawodowy w kształtowaniu procesów inwestycyjnych w budownictwie.

Konferencja tradycyjnie otworzył Prezes IPB, **Ksawery Krassowski,** który w krótkich słowach nawiązał do historii organizowanych konferencji, a następnie przekazał prowadzenie koledze Jerzemu Kotowskiemu, jednemu z vice prezesów IPB, pełniącemu także funkcję zastępcy przewodniczącego MOIIB.

W czasie tegorocznej konferencji firma PROCHEM S.A. otrzymała główną nagrodę w konkursie *Projekt Inżynierski Roku 2017* za opracowanie dokumentacji projektowej Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie. Konkurs organizowany był przez Izbę Projektowania Budowlanego. Indywidualne wyróżnienie w postaci Złotej Honorowej Odznaki PIIB otrzymał nasz kolega **Kazimierz Staśkiewicz**, w uznaniu jego zasług w pracach na rzecz usprawnienia projektowania W imieniu Rady Krajowej PIIB wręczył ją: wiceprezes Rady Krajowej **Stefan Czarniecki** i przewodniczący naszej RO **Mieczysław Grodzki.**

Program Konferencji przewidywał trzy panele tematyczne:

- Oddziaływanie środowiska technicznego na legislację gospodarczą w kontekście wniosków Konferencji Problemowych
- Proces inwestycyjno - budowlany w nowych warunkach prawnych
- Warunki wykonywania zawodów w budownictwie

W ramach pierwszego panelu, wiceprezes IPB, Jan Kosiedowski wygłosił obszerny referat przedstawiający zarówno historię konferencji tematycznych organizowanych przez IPB, jak i historię merytorycznej działalności Izby. Dorobek Izby jest imponujący, chociaż zamierzenia, w szczególności w zakresie propozycji zmian prawnych, mają skuteczność daleką od satysfakcji środowiska.

Nowe warunki prawne wpływające na proces inwestycyjno – budowlany to temat kolejnych, czterech referatów, wygłoszonych przez: Grzegorza Mickiewicza, doradcę wicepremiera Mateusza Morawieckiego, Anitę Oleksiak i Błażeja Korolaka, z Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, Jacka Szera, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Bogdana Artymowicza, dyrektora departamentu prawnego w Urzędzie Zamówień Publicznych. W swoich referatach poruszali sprawy związane z realizacją inwestycji publicznych i wpływu regulacji ustawowych na ich prawidłowy przebieg.

Po wystąpieniach w ramach I panelu dyskusja dotyczyła wyłącznie tych czterech referatów, a prelegenci ministerialni zasypywani byli licznymi pytaniami, między innymi o zaawansowanie prac nad Kodeksem Urbanistyczno-Budowlanym, o analogie rozwiązań w przetargach publicznych w krajach Europy zachodniej, zaangażowaniu władz przy usprawnianiu procesów projektowych i realizacyjnych (np. BIM). Jak zwykle żywe zainteresowanie wywołały perspektywy zmian w ustawie o zamówieniach publicznych.

Wiceprezes Stefan Czarniecki dekoruje Kazimierza Staśkiewicza

W pierwszym dniu konferencji wysłuchaliśmy również propozycji „Cen za prace projektowe i stawki jednostkowe w projektowaniu" autorstwa kol. Kazimierza Staśkiewicza. Bogactwo przedstawionych propozycji spowodowało długą dyskusję wśród zwolenników wprowadzenia widełek wynagrodzenia w zależności od nakładu pracy, jak i zwolenników wolnego rynku (w mniejszości). Generalnie przeważała opinia, że propozycje kolegi Staśkiewicza mają małe szanse powodzenia przekonania decydentów do wprowadzenia takich rozwiązań. Wskazywano również na konieczność ograniczenia rozpiętości propozycji cen jednostkowych i precyzyjnego, zrozumiałego dla osób nie związanych z projektowaniem, wyjaśnienia i uzasadnienia propozycji oraz metodologii wyliczania ceny.

Drugi dzień konferencji rozpoczęliśmy od wystąpienia wiceprezesa RK PIIB prof. Zbigniewa Kledyńskiego pod tytułem *Jak skutecznie realizować stanowisko XV Zjazdu samorządu zawodowego inżynierów budownictwa*. W swoim wystąpieniu profesor poruszył istotne dla środowiska budowlanego problemy związane z legislacją, etyką zawodową i warunkami ekonomicznymi działalności inżynierów i techników budownictwa. Ocenił współpracę samorządu z kolejnymi rządami RP. Duża część wystąpienia poświecona była nowoczesnym technikom projektowania i realizacji inwestycji, a przede wszystkim technologii BIM. Wdrażanie BIM w Polsce postępuje dosyć opornie, nie ma realnego wsparcia ze strony czynników decyzyjnych w zakresie implementacji BIM w realizacji procesów inwestycyjnych przedsięwzięć publicznych.

Drugi referat w tym dniu, to temat rzeka, aktualny na każdej kolejnej konferencji i prawdopodobnie na następnej również, „Utrudnienia w projektowaniu budowlanym i propozycje ich likwidacji w przygotowywanych regulacjach prawnych" niestrudzonego w wyszukiwaniu przykładów z życia zawodowego projektantów, Tadeusza Suwary. Co rok mam nadzieję, że usłyszę informacje o przełamaniu trudności i ułatwieniach w naszej codziennej pracy, a tu „bum": utrudnień coraz więcej, czas uzgodnień i uzyskania pozwoleń coraz dłuższy, wymagania bezsensownych załączników coraz większe. Jednym słowem „projektowa droga przez mękę". Propozycje likwidacji niepotrzebnych barier ciągle pozostają propozycjami. Całe szczęście, że referujący potrafi przedstawić tę naszą udrękę z humorem, co pozwala nie poddawać się w naszym dążeniu do założonego celu, z nadzieją że doczekamy dobrych zmian.

Na zakończenie konferencji dr Aleksander Krupa przekazał informacje o działaniach IPB i przekazanych do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa opracowaniach IPB dotyczących ogólnych warunków umów na projektowanie i propozycji sposobów zamówień na prace projektowe a także propozycji stawek za prace projektowe.

W ramach dyskusji poruszono następujące zagadnienia:

- Większość projektantów otrzymuje wynagrodzenie nieadekwatne do zadań, jakie wykonują.
- Propozycje zintensyfikowania działań PIIB w zakresie wspierania poszanowania pracy projektanta.
- Propozycje zasad wynagradzania za projekty.
- Propozycję likwidacji przetargów nieograniczonych na projektowanie.
- Należy pracować nad ustaleniem nakładów pracy w projektowaniu, a nie cen.
- Należy poprawić standardy nauczania.

dokończenie na str. 17

VIII Rodzinny Integracyjny Piknik Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w Starej Miłośnie

Drużyna siatkarzy zdobyła puchar

Kultura, sport i wypoczynek

10 czerwca, w Starej Miłośnie spotkali się wraz z rodzinami przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego. Tym razem kapryśna pogoda odstraszyła wielu chętnych i frekwencja była mniejsza niż w latach poprzednich, ale odważni, którzy się nie wystraszyli, zostali nagrodzeni później piękną słoneczną aurą.

Gospodarze imprezy: Mazowiecki Okręg Krajowej Izby Doradców Podatkowych spisali się, organizując piknik w ramach kilku stref. W strefie wystawców prezentowane były m.in. stoiska członków Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, w tym i naszej izby. Ciągnęły tu całe grupy maluchów do naszej koleżanki **Małgosi Małkowskiej-Sowińskiej,** która zdobiła ich twarze kolorowymi aplikacjami. Inni otrzymywali porady techniczne, materiały reklamowe Izby i upominki. Podobnie było w stoiskach innych izb, gdzie można było też uzyskać porady z zakresu ich działalności. W sąsiedztwie czynnych było kilka ekspozycji samochodowych, w tym starych pojazdów produkowanych w Polsce i nowych ekskluzywnych wozów.. Odważni mogli uczestniczyć w inscenizowanej wywrotce i dachowaniu samochodu.Największy wybór atrakcji przeznaczony był dla dzieci. Od wspinaczki na skałkę, przez ustawianie wieży ze skrzynek, jazdę na byku, przez gry zręcznościowe i zabawy w miasteczku dmuchanych budowli. Na zmęczonych czekały napoje i potrawy z grila.

Bawiono się zatem wyśmienicie, zwłaszcza, iż imprezie towarzyszyły występy zespołów muzycznych. Wystąpił m.in. **Andrzej Rybiński** - wokalista, gitarzysta, kompozytor, znany zespół „Trubadurzy" oraz Warszawskie Combo Taneczne. Atrakcją pikniku stał się Andrzej Supron, zapaśnik, mistrz świata i Europy, wicemistrz olimpijski, trener i sędzia zapaśniczy, który barwnie opowiadał o sporcie i prowadził konkursy dla dzieci.

W trakcie pikniku odbyła się uroczystość przekazania na rok przywództwa w Mazowieckim Forum. Buławę, symbolizująca władzę nad samorządami, z rąk szefa Forum, przewodniczącego Mazowieckiego Okręgu Krajowej Izby Doradców Podatkowych Pawła Trojanka, przejął **Mikołaj Pietrzak,** dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej. Aktu przekazania dokonano w obecności przedstawicieli kierownictw samorządów zrzeszonych w Forum.

Buławę przejmuje Mikołaj Pietrzak

Przekazując buławę **Paweł Trojanek** powiedział, nawiązując do konferencji w Senacie *Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki*, iż „bezpieczeństwo jednostki to jedno, ale tam, gdzie oddaje się je w ręce lekarzy, pielęgniarek, prawników, inżynierów to i państwo jest bezpieczne". Tak staraliśmy się działać w minionym roku, by uczynić zadość posłannictwu zawodów zaufania publicznego.

Mikołaj Pietrzak z kolei zapowiedział, że jego Izba będzie kontynuowała misję Forum. Głównym zadaniem Mazowieckiego Forum jest inicjowanie i wyrażanie opinii wobec organów władzy i administracji państwowej, ws. rozwiązań prawnych służących tworzenie warunków do wykonywania ustawowych zadań przez polepszeniu sytuacji faktycznej i prawnej obywateli. Stwierdził: - Wielkim zaszczytem jest przyjęcie przywództwa. Stoi za nami 100 lat historii niezależnego samorządu adwokackiego. Przyrzekam, że będziemy kontynuować tę tradycję w ramach Forum.

Po raz pierwszy uruchomiono też Strefę Seniora, w której osoby starsze skorzystały z bezpłatnych badań wzroku i słuchu, porad dietetyka, a także mogły otrzymać wskazania do uprawiania korzystnych dla zdrowia dyscyplin sportowych oraz uczestniczyć w zajęciach sportowych z instruktorem (joga, nordic walking).

W strefie sportowej czekały na uczestników liczne atrakcje: przeciąganie liny, testy wysiłkowe, gry zręcznościowe i inne. Głównym wydarzeniem sportowym był turniej siatkówki, w którym wystąpiła tradycyjnie drużyna MOIIB z kapitanem **Stanisławem Staroszem,** która też tradycyjnie wygrała turniej, pozostawiając w tyle dobre drużyny radców prawnych i prawników. Drużyna w składzie: **Stanisław Starosz, Daniel Saganek, Michał Saganowski** i **Michał Wójcik** mimo niesprzyjającego „ostrego" słońca i wysokiej temperatury, wygrała większość setów. Jak nam powiedział kapitan, Stanisław Starosz, w drużynie wystąpili młodzi zawodnicy i „stare wygi". Naszą dużynę zagrzewał do boju nasz przewodniczący Mieczysław Grodzki. Mieszanka doświadczenia i młodości dała zwycięstwo. Powiedział, że nasza drużyna nadal odnosi sukcesy w rozgrywkach PlayVolley - Lidze Siatkówki Firm Warszawy zajmując i tam czołową lokatę.

Także i tegoroczny piknik będzie pamiętany, a spotkania ludzi zawodów zaufania publicznego pomagają tworzyć podstawę do szerszej współpracy.

Zawody dla uczniów gimnazjów z regionu Ostrołęki

Aktywny sportowo - efektywny zawodowo

Pod takim hasłem Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce zorganizował 25 kwietnia 2017 r. zawody dla uczniów gimnazjów z miasta i okolic. Głównym celem imprezy jest rozwijanie zainteresowania wiedzą techniczną i promowanie aktywności fizycznej wśród młodzieży.

Miejsce znalazło się dla wszystkich, którzy chcieli ciekawie spędzić czas, a przy okazji zapoznać się z ofertą edukacyjną szkoły, w tym również innowacyjnym kierunkiem: technik budownictwa - bezpieczeństwo pożarowe. Ważnym elementem była zdrowa rywalizacja, a także stworzenie płaszczyzny umożliwiającej bezpośredni kontakt gimnazjalisty ze szkolnictwem zawodowym.

Zawody Honorowym Patronatem objęli: Prezydent Miasta Ostrołęki, MOIIB, NOT oraz Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży. Sponsorzy: Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa oraz NOT, ufundowali nagrody dla uczestników i ich opiekunów. Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży zadbała o wspaniałe puchary i upominki.

Zawodników punktowała Komisja Konkursowa, w której byli m.in. **Jolanta Łopacińska** - członek Prezydium Rady MOIIB, **Kazimierz Łoniewski** - członek Zarządu Rady Regionalnej FSNT NOT i kierownik Biura Terenowego MOIIB,.

Reprezentanci gimnazjów rywalizowali w konkurencjach technicznych i sportowych. Uczniowie rozpoznawali ciekawe budowle architektoniczne, rozwiązywali testy, rebusy i budowali z klocków.

Konkursy wywoływały wiele emocji, wymagając równocześnie od uczestników znacznej sprawności fizycznej. Należy podkreślić, że zasady „fair play" towarzyszyły współzawodnictwu. Najlepsze okazało się Gimnazjum Nr 1, drugie miejsce zajęło Gimnazjum Nr 6, a na trzecim miejscu na podium stanęło Gimnazjum z Miastkowa.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki, a gimnazja, które zajęły I, II i III miejsce - puchary.

Należy mieć nadzieję, że takie imprezy zwiększa zainteresowanie szkolnictwem zawodowym i przyczynią się do wyboru dalszej drogi kształcenia.

KOMUNIKAT do członków
Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budowictwa

Ubezpieczenia zdrowotne dla członków

Szanowne Koleżanki Szanowni Koledzy

Prezydium Rady Okręgowej zdecydowało o przyjęciu oferty April Polska Medbroker dotyczącej organizacji wprowadzenia programu ubezpieczeń zdrowotnych dla członków naszej Izby. Warunki będą uzależnione od poziomu zainteresowania wśród naszych członków. Prezentowany komunikat ma za zadanie umożliwić przeanalizowanie propozycji i ułatwić podjecie decyzji o przystąpieniu do programu. Wkrótce przekażemy drogą e-mailową zapytania o skonkretyzowanie udziału przez Was oraz przez członków Waszych rodzin.

Programu ubezpieczeń zdrowotnych, organizowanego dla członków Izby, oznacza:

- świadczenia medyczne realizowane w ponad 1800 placówkach medycznych w Polsce, a w woj. mazowieckim w ponad 250 placówkach do dyspozycji
- prawo i zagwarantowany zwrot kosztów, w przypadku korzystania z placówek medycznych spoza sieci funkcjonującej w programie (refundacja kosztów)
- gwarantowany dostęp do lekarzy 35 specjalizacji oraz nielimitowany dostęp do ponad 350 zabiegów i badań.
- dostęp do lekarza podstawowej opieki medycznej zagwarantowany maksymalnie do 2 dni, a do lekarza specjalisty maksymalnie do 5 dni,
- miesięczny koszt uczestniczenia w programie dla członka Izby nie przekroczy 70 PLN za pakiet indywidualny, dodatkowo członek Izby mógłby objąć ochroną partnera oraz członków rodziny

W przypadku pytań, dalszych szczegółowych informacji, wstępnego potwierdzenia zainteresowania wystarczy jeden telefon lub e-mail:

tel.: +48 50 -504 318 lub +48 508 504 332 lub 508 725 727
fax: +48 22 295 80 52
e-mail: inżynier@pl.april.com

XIV Festyn „Krew dla Siedlec i Powiatu”

Cenny dar budowlanych

W niedzielę 28 maja b.r. już po raz 14 na terenie Siedleckiego Amfiteatru odbył się coroczny Festyn „Krew dla Siedlec i Powiatu”. Jednym ze współorganizatorów festynu była Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, wraz z głównym organizatorem Polskim Czerwonym Krzyżem. Pobieranie krwi odbywało się w specjalnym ambulansie, który przyjechał do Siedlec z Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie.

Ponad 70 krwiodawców - w tym wielu naszych członków - podzieliło się z potrzebującymi bezcennym darem, jakim jest krew. W czasie festynu były też prowadzone bezpłatne badania pomiaru ciśnienia i cukru we krwi. Dodatkowym punktem programu były pokazy sprzętu ratowniczego.

W programie imprezy przewidziano również pokazy młodych artystów w występach finałowych „Piosenki naszych rodziców”, a najmłodsi uczestnicy festynu uczestniczyli w zabawach, jakie dostarczały im dmuchane zjeżdżalnie i zamki.

W części oficjalnej wręczono wyróżnienia opiekunom kół PCK sponsorom i działaczom. Podziękowano wszystkim za bezinteresowną postawę i gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Z ramienia Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w imieniu przewodniczącego Rady, Mieczysława Grodzkiego Honorowy Puchar Darczyńców minister Krzysztof Tchórzewski wręczył **Stanisławowi Jakubcowi.** Najserdeczniej dziękujemy wszystkim uczestniczącym w akcji krwiodawcom.

Elwira Sawicka

Inżynierowie poznali produkcję IZODOM 2000 Polska

Tu budują domy pasywne

27 kwietnia oraz 18 maja br., w ramach wycieczki technicznej, inżynierowie okręgu płockiego i radomskiego MOIIB mieli okazję zapoznać się z osiągnięciami renomowanej firmy IZODOM 2000 Polska ze Zduńskiej Woli.

Uczestnicy wycieczki wysłuchali wykładu i zapoznali się z prezentacją produktów firmowych, z porównaniem budownictwa tradycyjnego z energooszczędnym i pasywnym a także z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii w budownictwie, na przykładzie m.in. paneli fotowoltaicznych. To była bardzo pouczająca lekcja nowoczesnego budownictwa. Wykład poprowadził **Jerzy Tereszczuk** - specjalista w tej dziedzinie firmy IZODOM 2000 Polska. Wszyscy uczestnicy otrzymali materiały edukacyjne w postaci folderów, katalogów i płyt CD. Po prelekcji połączonej z aktywną dyskusją, uczestnicy wycieczki udali się na halę produkcyjną, gdzie mieli możliwość podpatrzenia jak produkuje się elementy umożliwiające budowę domów pasywnych.

Zastosowanie rozwiązań w oparciu o produkty firmy IZODOM wyraźnie zmniejsza rachunki za ogrzewanie - zyskujemy nawet 110 000 zł! Dodatkowo budując dom w technologii pasywnej możemy otrzymać 50 000 zł dopłaty od NFOŚ. Energooszczędny dom pozwala uniknąć emisji, co najmniej 18 ton CO_2 rocznie! Technologia ta, jako trwalsza, jest rekomendowana do stosowania w strefach sejsmicznie aktywnych i zagrożonych huraganami.

Sciany w technologii Izodom są cieńsze od tradycyjnych. Dzięki temu można zyskać nawet kilkanaście metrów powierzchni użytkowej. Od 2020 roku przepisy UE pozwolą budować wyłącznie domy pasywne. Właściciele domów tradycyjnych, chcąc je sprzedać, będą zmuszeni do dodatkowej termorenowacji.

Szczególne znaczenie dla przedstawienia właściwości produktów była możliwość własnoręcznego scalania przez uczestników wycieczki styropianowych prefabrykatów. Potwierdziła prosty sposób ich montażu - niemal jak klocków LEGO. Uwiarygodnia to ofertę producenta, która prezentując zalety swoich produktów stwierdza, iż postawienie jednej kondygnacji średniej wielkości budynku to tylko 5 dni pracy. Nic więc dziwnego, iż w dotychczas firma ma na koncie wykonanie 3 tys. domów jednorodzinnych w Emiratach Arabskich oraz wykonawstwo w USA, Republice Federalnej Niemiec i innych krajach UE. Wśród otrzymanych nagród w okresie swojej 25-letniej działalności IZODOM może się poszczyć nagrodami ONZ, Komisji Europejskiej, Ministra Środowiska, złotym medalem BUDMY oraz tytułem najbardziej innowacyjnej firmy województwa łódzkiego.

Uczestnicy wycieczki w sposób znaczący pogłębili swoją wiedzę o zaletach budownictwa pasywnego.

Hanna Marszałek

Sześć stóp bez dwóch cali pod ziemią

- czyli historia warszawskich wodociągów

Warszawa, (…) cierpi na tym, że mało w niej znajduje się studzien dostarczających obfitej, czystej wody i dopiero w r. 1754 Dulfus, prezydent magistratu Starego Miasta, podał sposób prowadzenia jej do Starego Miasta za pomocą pomp, rurami drewnianymi z głębokiej studni, czyli skrzyni rurmusowej, znajdującej się przy ulicy Długiej (nr 30-32.) zwanej Rury, do której spływa z powyższego źródła od ulicy Leszno.

Zdrój Stanisława Augusta

Tak o dostępie do wody mieszkańców Warszawy, pisał u progu lat 30. XIX w. uczony, pisarz i pamiętnikarz Antoni Magier. Miasto, prężnie rozwijające się od 1339 r., przez wieki zmagało się z problemami wynikającymi z niedostatków infrastruktury miejskiej. Wątpliwy dostęp do czystej wody zapewniały głównie płytkie studnie na prywatnych posesjach, kilka źródeł naturalnych oraz strumieni w obrębie Starego Miasta. Wisła zaś, choć stanowiła niemal niewyczerpane źródło słodkiej wody, do wieku XIX nie była jej najważniejszym źródłem.

Zapotrzebowanie rozbudowującego się miasta na pitną wodę z każdym rokiem wzrastało. Niewielkie cieki wodne i strumienie zanikały na skutek gęstniejącej zabudowy, brukowania ulic i kanalizowania spływającej wody w celu odprowadzenia jej do Wisły.

Głównym źródłem wody dla XV-wiecznej Warszawy, stały się studnie. W XVI w. publicznych studni było zaledwie kilka. W obrębie murów miejskich znajdowały się: u Augustianów na Piwnej, na Dziekanii, Kanonii, Szerokim Dunaju, zaś poza murami, w kierunku Nowego Miasta, były kolejne trzy: przy łaźni miejskiej tuż za barbakanem, przy szpitalu Św. Ducha na Podwalu oraz przy Prochowni nad Wisłą. Ostatnia z nich miała głębokość ok. 6 m i wyposażona była w pompę o średnicy 13 cm. W XVII i XVIII w. studnie coraz powszechniej zaczęły pojawiać się na prywatnych posesjach. Choć płytkie i przez to ubogie w wodę, zasilały w 1796 r. aż 1988 domów, kamienic i pałaców. Mieszkańcy miasta mieli ponadto do dyspozycji 25 studni publicznych oraz „zdrój królewski" przy ulicy Zakroczymskiej (na zdjęciu).

Zabudowa Warszawy w XV czy XVI w., nadal w dużej mierze była drewniana. Stąd pożary stały się dość powszechnym zjawiskiem. Jednak gaszenie pożarów wodą dobywaną za pomocą żórawia lub kieratu ze studzien publicznych było powolne i nieefektywne. Wobec czego już w XVI-wiecznej Warszawie, jedną z priorytetowych inwestycji, stała się budowa wodociągu miejskiego.

Wzmianki o pierwszym wodociągu warszawskim wskazują, iż woda dla Starej Warszawy była dostarczana ze źródeł znajdujących się przy szpitalu na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego (obecnie teren przylegający do gmachu Warszawskiej Opery Kameralnej, al. Solidarności 76b). Nie wiadomo dokładnie, kiedy instalacja powstała. Z pewnością jednak istniał już w 1596 r.

Woda spływała na północ w kierunku Ogrodu Krasińskich, gdzie łączyła się ze strumieniem Nowomiejskiem w pobliżu ul. Franciszkańskiej. Mniej więcej w tym samym czasie, również Nowa Warszawa pracowała nad budową swoich cystern i wodociągów.

Studnia zbiorcza dla Starej Warszawy, mieściła się na posesji numer 555 przy ul. Długiej (obecnie okolice ul. Barokowej). Prowadził z niej dwururowy przewód przeprowadzony ulicami: Długą, Kilińskiego, Podwale, następnie pod Bramą Poboczną przez Szeroki Dunaj do Wąskiego Dunaju, gdzie znajdował się jeden zbiornik oraz do ulicy Jezuickiej, przy której mieścił się drugi… Na linii wodociągu znajdowały się rząpie, czyli studzienki rewizyjne, nakryte gontem lub słomą. Rząpie służyły głównie mieszkańcom, jako zbiorniki, z których mogli czerpać wodę. Wodociąg miał długość 780 m. Różnica poziomu pomiędzy ujęciem wody a Rynkiem, gdzie znajdowały się punkty odbioru, wynosiła 6 m.

W związku z postanowieniem, iż miejscem odbywania się sejmów walnych w XVII w. będzie Warszawa, podjęto decyzję o rozbudowie istniejącego wodociągu. Powstały nowe ujęcia na źródłach przy ulicy Karmelickiej, przyłączone do studni zbiorczej. Stamtąd jednorurowy przewód szedł wzdłuż ulicy Leszno i Nowolipie, pod ulicą Przejazd (ulica miała zbliżony przebieg do dzisiejszej ulicy gen. Andersa.), wzdłuż frontu nieistniejącego dziś kościoła Brygidek pod wezwaniem Św. Trójcy, ulicą Długą do tak zwanej Rury, na posesji numer 555 przy Długiej.

Pomiędzy Starym Miastem a zbiornikiem na Karmelickiej, różnica poziomu wynosiła 11 m. Wodociąg rozbudowano o dodatkowe 660 m. Prace nad nowym odcinkiem trwały od maja do listopada 1596 r. W wiek XVII Warszawa wkraczała zaopatrywana w wodę z mierzącego 1440 m wodociągu z drewna sosnowego i stalowych łączeń ukrytych sześć stóp bez dwóch cali od powierzchni bruku dzisiejszego - jak pisał J. Wejnert w *Starożytnościach Warszawy* (t.4, 1856/1980).

Amalia Szałachowska

Szersza wersja artykułu na stronie internetowej MOIIB

Rada Ochrony Pracy apeluje

Mniej wypadków w budownictwie

28 kwietnia br. w Sejmie RP odbyła się uroczysta sesja Rady Ochrony Pracy z okazji Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy: Identyfikacja rodzajów działalności i grup pracowników o zwiększonym ryzyku wypadku przy pracy na podstawie analiz trendów długoterminowych. Współorganizatorem był Związek Zawodowy „Budowlani".

Wśród uczestników nie zabrakło przedstawicieli władz, urzędów państwowych, nauki, instytucji i stowarzyszeń, a przede wszystkim związkowców, którym temat BHP nie jest obojętny

Przewodniczący ROP, **Jan Śniadek,** w swoim wystąpieniu podkreślił: - Nie można godzić się z sytuacją, gdy niewielka część informacji o tragicznych zdarzeniach, którym ulegają osoby fizyczne wykonujące pracę na innej podstawie niż stosunek pracy, dociera do Państwowej Inspekcji Pracy tylko dzięki Policji, służbom ratowniczym oraz rodzinom poszkodowanych. Szczególnie drastyczne sytuacje dotyczą poszkodowanych, zatrudnionych na umowy o dzieło, którzy nie podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu. Dlatego uważamy, że obowiązek zgłaszania do inspekcji pracy wypadków, które wywołały wymienione skutki powinien dotyczyć, nie tylko pracodawców, jak to jest obecnie, ale również wszystkich innych podmiotów, na rzecz, których świadczona jest praca.

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że tylko w ubiegłym roku doszło w Polsce do blisko 88 tys. wypadków przy pracy. Życie w nich straciło 239 osób. W 2003 r. Sejm RP, na wniosek Posła na Sejm RP IV kadencji Zbigniewa Janowskiego, proklamował uchwałą 28 kwietnia Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Od wielu lat ruch związkowy na całym świecie obchodzi 28 kwietnia, jako Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy.

Międzynarodowa Organizacja Pracy zwróciła się z apelem o upowszechnienie tej idei poprzez organizację akcji Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Uchwała Sejmu RP była odpowiedzią na ten apel. Obchody Dnia Bezpieczeństwa mają na celu zwrócenie szczególnej uwagi na potrzebę prowadzenia stałych i kompleksowych działań w sferze poprawy warunków bezpieczeństwa osób pracujących i ochrony zdrowia w pracy. Powołana została Rada Głównego Inspektora Pracy ds. Bezpieczeństwa Pracy w Budownictwie. Przewodniczącym jej został **Zbigniew Janowski,** Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani".

Rada 17 maja, na inauguracyjnym posiedzeniu, omówiła wnioski wynikające z kontroli wypłacania minimalnej stawki godzinowej dla umów zleceń, prawidłowości zawierania umów o pracę u wykonawców i podwykonawców zamówień publicznych na usługi lub roboty budowlane, przestrzegania przepisów przy robotach budowlanych i wypadków w pracy w budownictwie. Wiceprzewodniczący Rady **Krzysztof Kowalik** przedstawił informację o wypadkach w budownictwie w 2016 r. W ub.r. w Polsce zdarzyło się 239 wypadków śmiertelnych, z tego 51 w budownictwie i 464 ciężkich wypadków, w tym 70 w budownictwie.

Zbigniew Janowski stwierdził, że ze statystyk wynika, iż liczba wypadków w budownictwie nieznacznie się zmniejszyła, ale jednocześnie, co piąty wypadek śmiertelny w Polsce zdarzył się na budowie. Znaczna ilość wypadków dotyczy osób o stażu krótszym niż 1 rok pracy, pracujących w małych firmach.

Powyższe statystki wypadkowości z reguły nie obejmują wypadków przy pracy pracowników zatrudnianych w szarej strefie, osób samozatrudnionych oraz innych pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych („umów śmieciowych."). Wielu pracowników branży budowlanej zapada na choroby zawodowe. Z materiałów przesłanych do Rady Ochrony Pracy przez Ministra Zdrowia wynika jednak, że w ostatnich latach liczba chorób zawodowych maleje.

Podsumowując posiedzenie Zbigniew Janowski podkreślił, że działania na rzecz bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia pracujących wymagają czasu, cierpliwości i zbiorowego działania. To materia delikatna i dlatego należy ją pielęgnować i chronić, a wtedy da owoce w postaci minimalnej ilości wypadków w pracy. Taki cel stawiają sobie partnerzy społeczni, zaangażowani w działania na rzecz bezpieczeństwa w pracy.

dokończenie ze str. 12

Konferencja IPB - PIIB

Moje wnioski dotyczące Konferencji są w większości ciągle aktualne i w odniesieniu do lat poprzednich niezmienne:

- przygotowywać tak referaty, by nie były monologiem, a pobudzały do dyskusji
- dyskusja powinna być prowadzona „na żywo" po zakończeniu każdego wystąpienia
- zmienić układ tematyki referatów. W pierwszych panelach należy umieścić tematy nowe, nie poruszane na wcześniejszych konferencjach.
- w pierwszej kolejności poruszać tematy najtrudniejsze, z którymi chcemy dotrzeć do władz, gdy jej przedstawiciele są jeszcze obecni na początku każdej konferencji
- ciągle aktualne jest hasło zjednoczenia branży budowlanej i wspólnego działania na rzecz poprawy prawa i przepisów związanych z budownictwem i usunięcia utrudniających barier
- prowadzić aktywną politykę informacyjną wśród kluczowych inwestorów i wykonawców robót w zakresie ważnego dla inwestycji procesu przygotowawczego,
- działać na rzecz uproszczenie procesu inwestycyjnego - problem ciągle aktualny
- polskie biura i jednostki projektowe powinny mocniej zewrzeć szeregi we wspólnym dążeniu o poprawę przyszłości projektantów w Polsce. IPB nie może być w tym osamotniona.
- rozszerzać dialog środowiska inżynierskiego (nie tylko budowlanego) w zakresie zasad partnerstwa w realizacji inwestycji

Andrzej Wasilewski

dokończenie ze str. 8

w roli praktykanta. Na Zachodzie środowisko mówi: studia 5.letnie – nie akademie wieczorowe, i 4 lata praktyki pozwolą dopiero ukształtować młodego inżyniera do samodzielnej funkcji na budowie. Jak Pan ocenia te procesy?

- Trudno tego nie zauważyć, bo to poważny temat, który i w Polsce przewija się. Uważam, że nasze programy nauczania wymagają korekt. Inżynier to zawód zaufania publicznego. Jakie to jest zaufanie pokazał ostatni pożar wieżowca w Londynie, gdzie przy wysokiej brytyjskiej etyce i właściwych zachowaniach, ten pożar nie powinien mieć miejsca? Wybuch lodówki w jednym z mieszkań spowodował pożar całego wieżowca i śmierć 78 osób. Zatem coś tu jest nie tak. Gdybyśmy mogli realizować przedsięwzięcia na określonym poziomie technicznym, używając dobrych materiałów, nadzorując realizację projektu - przygotowanego przez doskonałych projektantów - przez dobrze wyszkoloną kadrę i gdyby cały przemysł materiałów był zorientowany nie na zysk, ale na bezpieczeństwo - to dopiero można byłoby mówić o spełnieniu warunków do dobrego budownictwa.

Rozmowa z **Ryszardem Trykosko,** przewodniczącym Zarządu Głównego PZITB

Żyjemy w ciekawym czasie

Budując tunel pod Martwą Wisłą z całym zespołem, zastanawialiśmy się nad bezpieczeństwem konstrukcji. Oddając obiekt, musimy być przekonani, że ludzie muszą się w nim czuć bezpiecznie i komfortowo. Powinniśmy programy nauczania przekierować trochę na stosowanie nowych technologii, technik, rozwiązań, ale również na to, co jest najbardziej potrzebne, efektywne i bezpieczne w eksploatacji - na bezpieczeństwo i jakość.

● **Środowisko inżynierskie nie odpuści chyba tego problemu?**

- My w PZITB na pewno będziemy go podnosić, bo to naraża nas, zajmujących się budowaniem, podpisujących dokumenty, uznające, że budowla nadaje się do użytkowania. Narażamy swoje uprawnienia, ambicje i swoją karierę zawodową.

● **Co jakiś czas powracają u nas próby ograniczenia uprawnień lub rozszerzenia ich, zawodom zaufania publicznego. Czy przygotowywane ostatnio projekty w ramach kodeksu, czy w projekcie ustawy o zawodach architekta i inżyniera budowlanego rozwiążą ten problem?**

- Gdy pracowaliśmy nad Kodeksem, to usiłowaliśmy wstawić tam odpowiednie rozwiązania. Potem doszliśmy do wniosku, że zachowanie pewnej tradycji ma ogromny sens. Oczywiście życie biegnie do przodu i nie można o tym zapomnieć, ale nie można za każdym razem tego modyfikować, bo jest jakiś trend. To, co miałoby być zmieniane, musi mieć głębokie uzasadnienie. Jeżeli jest to tylko zmiana dla zmiany, to jest to bez sensu. Kolejne próby doskonalenia systemu, które się teraz podejmuje, nie przyniosą żadnego efektu i nie są też specjalnie oczekiwane w środowisku.

● **Dziękuję za rozmowę.**

rozmawiał:
Mieczysław Wodzicki

dokończenie ze str. 4

Wzmocnić rolę inżyniera

Delegaci MOIIB z Mieczysławem Grodzkim (w środku)

Podkreślił bardzo dobrą współpracę ministerstwa z PIIB i środowiskiem inżynierów budownictwa, zaznaczając, że jest to szczególna i osobista zasługa Prezesa PIIB - Andrzeja Rocha Dobruckiego.

Następnie **Piotr Korczak,** przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków omówił wszystkie wnioski złożone w czasie XVI Krajowego oraz przesłane przez poszczególne okręgowe zjazdy. Delegaci zaakceptowali do realizacji przez PIIB m.in. wnioski dotyczące: uprawnień projektowych w budownictwie „zabudowy zagrodowej", utrzymania obecnej wysokości składki na OC, wyceny usług inżynierskich, opracowania szacunkowych cen z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy i inspektora nadzoru budowlanego, utrzymania uprawnień w specjalności urządzenia zabezpieczeń i sterowania ruchem kolejowym.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków przedstawił także wniosek złożony do Krajowego Zjazdu przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa, dotyczący wprowadzenia zakazu łączenia funkcji w organach samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, (tj. rzecznika odpowiedzialności zawodowej lub jego zastępcy, przewodniczącego lub członka sądu dyscyplinarnego, przewodniczącego lub członka komisji kwalifikacyjnej), z jednoczesnym pełnieniem funkcji w organach administracji państwowej. Dotyczy to stanowiska: powiatowego inspektora nadzoru budowlanego lub jego zastępcy oraz pracownika powiatowego inspektoratu nadzoru budowlanego, starostwa, urzędu wojewódzkiego lub wojewódzkiego inspektoratu nadzoru budowlanego. Urzędnicy ci, podpisują decyzje i postanowienia w imieniu organu administracji architektoniczno-budowlanej lub organu nadzoru budowlanego.

Delegaci nie przyjęli uchwały przychylnej dla wniosku Ministra Infrastruktury i Budownictwa o wprowadzeniu do statutu PIIB zakazu łączenia funkcji w organach samorządu zawodowego inżynierów budownictwa z jednoczesnym pełnieniem funkcji w organach administracji państwowej. Delegaci, pod wpływem opinii prawników, przyjęli uchwałę, w której stwierdzili, że podjęcie uchwały o nie łączeniu funkcji wskazanych przez ministra nie leży w kompetencji samorządu zawodowego. Czytamy w niej: *Uzasadnieniem powyższego jest m.in. fakt, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, w tym wolności i wyboru zawodu i miejsca pracy, mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31, ust. 3 Konstytucji RP).*

Przyjęte wnioski będą rozpatrywane przez organy PIIB.

Nasze metro

Andrzej Bratkowski

Budapeszt, Praga i Warszawa. 1956, 1968 I 1981. Stłumienie Powstania Węgierskiego, stłumienie Praskiej Wiosny i nasz stan wojenny. Pewnie było rzeczą przypadku, ale jednak było, że po każdym z tych dramatycznych wydarzeń zaczynano mówić o budowie metra w pobitych stolicach. Tego rodzaju przyjaźń, przykład i pomoc Wielkiego Brata będącego wcześniej agresorem miała miejsce na Węgrzech i w Czechosłowacji, w Polsce natomiast szczęśliwie tylko z pozycji agresora niedoszłego. Czyżby chodziło o jakąś swoiście rozumianą próbę otarcia łez?

W drugiej połowie XIX w. rozwój technikiTakich paraleli nie przywoływał oczywiście generał Wojciech Jaruzelski w swym sejmowym przemówieniu dnia 25 stycznia 1982 r., gdy komunikował decyzję ówczesnej Rady Ministrów o powrocie - po ćwierćwieczu - do prawdziwej budowy warszawskiego metra. Ale takie właśnie skojarzenie wykluło mi się w głowie przy okazji frapującej lektury najświeższej książki - o skromnym tytule, po prostu „Metro w Warszawie", stanowiącej upominek dla uczestników XVI Zjazdu Sprawozdawczego MOIIB.

Książka autorstwa redaktora Andrzeja Rogińskiego, przyjaciela budownictwa i naszego samorządu, dziennikarza-varsavianisty i wydawcy warszawskiej gazety lokalnej, wydana została nakładem autora, pełnego inwencji człowieka o niespożytej energii, dla którego metro warszawskie od lat stało się częścią jego życia i chyba nie tylko zawodowego. We wstępie zaznacza, że część rozdziałów książki została w całości bądź we fragmentach przeniesiona z moich publikacji prasowych oraz z poprzedniej książki mojego autorstwa „Bitwy o metro". Autorami dwóch rozdziałów są zaproszeni przeze mnie eksperci: Marco Barbanti, Tommaso Grosso i Bohdan Sabela. Pojawili się ponadto dziennikarze tygodnika „Południe".

W moim przekonaniu najnowsza książka Andrzeja Rogińskiego o warszawskim metrze jest jednak w istocie dziełem jednego autora. Podkreślam tutaj ten prawdziwie autorski charakter książki, gdyż mam porównanie, jako że wśród moich archiwaliów domowych znajduje się też inna książka poświęcona pewnemu okresowi historii warszawskiego metra, a mianowicie praca zbiorowa „Studia i projekty metra w Warszawie 1928-1958" (Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1962).

Monografię tę wydano z inicjatywy i staraniem Rady Głównej Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy oraz Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie. Jej autorami był natomiast zespół kilkunastu znakomitych profesjonalistów różnych specjalności, który dokonał naprawdę dogłębnej analizy i pełnego podsumowania prac studialnych i projektowych z lat przedwojennych i bezpośrednio powojennych, przede wszystkim zaś koncepcji, projektu i początków budowy metra głębokiego w latach 1950-1953 oraz robót na odcinku doświadczalnym w latach 1954-1958. Łącznie jest to ogromne bogactwo informacji, które również w kontekście książki Andrzeja Rogińskiego pozwala na różne ciekawe wnioski.

Np. wydałoby się, że zburzenie Warszawy dawało szansę i powinno było po wojnie preferować metro płytkie, a nie głębokie. Takie też były plany Biura Odbudowy Stolicy, ale pierwszeństwo dano wtedy odbudowie tunelu linii średnicowej i jego rozbudowie o tory dla linii dalekobieżnych oraz budowie nadziemnych tras komunikacyjnych N-S i W-Z (z krótkim tylko tunelem na przedłużeniu wiaduktu Pancera). Po kilku latach już było za późno. Nie dokonano inwentaryzacji podziemnego uzbrojenia ulic Warszawy (co w ogóle warunkowało budowy płytkiego metra), a np. poszerzoną już Marszałkowską trudno by było rozkopywać dla budowy metra. W końcu przyszedł czas, że argumenty zimnowojenne wepchnęły warszawskie metro głęboko po ziemię.

Inna sprawą było przekonanie wyrażane w przedwojennych i bezpośrednio powojennych koncepcjach budowy metra o integralności środków komunikacji zbiorowej na terenie Warszawy. Linie metra miałyby przebiegać w kierunkach zgodnych z tym, co ma miejsce dzisiaj, ale miało to mieć związki z liniami kolejowymi wokół śródmieścia i podmiejskimi. Zwróćmy uwagę, że dzisiaj nie ma dla pasażerów nawet bezpośredniego połączenia stacji Metro-Centrum z dworcem Warszawa-Śródmieście i Warszawa Główna. Tylko stacja metra Stadion ma łączność z przystankiem linii średnicowej, ale już dworzec Wileński nie łączy się bezpośrednio z sąsiadującą na Targowej stacją metra. Lepiej zaś nie mówić ile było dyskusji, by umożliwić pasażerom wychodzącym z metra na stacji przy dworcu Gdańskim wchodzenie wprost na perony dworcowe.

Niestety, największy właściciel nieruchomości gruntowych na terenie Warszawy, stanowiące państwo w państwie - Polskie Koleje Państwowe, dopiero ostatnio, i to chyba tylko dzięki pobudzeniu pieniędzmi unijnymi, zainteresowało się zwiększeniem udziału kolei w komunikacji wewnętrznej Warszawy i ma teraz zamiar wyposażyć wokół warszawską linię obwodową w nowe śródmiejskie przystanki (Górczewska i inne), ale co symptomatyczne, nie koordynując wcale terminów ich budowy z rozbudowywaną w tym samym rejonie i czasie trasą metra!.

Wiosny to jednak nie czyni, choć można mieć nadzieję, że racjonalne postanowienia przyszłej umowy metropolitalnej wymuszą dalsze kroki PKP, by jej naziemne linie warszawskie w powiązaniu z podziemnymi liniami metra stały się w pełnym tego słowa znaczeniu całością miejskiej sieci komunikacji zbiorowej w naszej stolicy.

…a Muzeum Techniki i Przemysłu nie wolno niszczyć, niech trwa!

dokończenie ze str. 3

W Senacie o zaufaniu publicznym

- Utrzymać strukturę nadzoru budowlanego, w obecnym kształcie. Nadzór bowiem jest tym skuteczniejszy, im bliżej jest nadzorowanych obiektów.
- Udrożnić procesy inwestycyjne poprzez bezwzględną egzekucję ustawowych terminów decyzji i uzgodnień, na wszystkich etapach procesu.

- To tylko niewielka garść spraw, które nas nurtują - podkreślił M. Grodzki. Dotychczasowe próby osiągnięcia zrozumienia dla postulatów środowiskowych w legislacji nie spotkały się ze zrozumieniem. Przy otwartej i dobrej współpracy z resortowym ministrem, świadczącej o możliwości osiągania konsensusu w wielu kwestiach dotyczących projektów ustaw i rozporządzeń, z niecierpliwością czekamy na podjęcie naszej inicjatywy.

- Samorządy zawodowe często są utożsamiane z obroną interesów swoich członków. W wypadku medycznych samorządów beneficjentem ich działań jest tak naprawdę pacjent - przekonywał **prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, Andrzej Sawoni.** Jak mówił, na bezpieczeństwo pacjentów mają wpływ niedobory kadrowe (np. średnia wieku pielęgniarek to 50 lat), emigracja zawodowa, niedofinansowanie kontraktów, płace, biurokracja, zmęczenie i przepracowanie personelu medycznego.

Konkludując, przedstawiciele samorządów zawodowych wskazywali, że powinni pełnić rolę współtwórców prawa, a nie tylko konsultować projekty aktów prawnych.

W podsumowaniu Senator Michał Seweryński, wskazał, że procedura petycji przewidziana w Senacie może ułatwić zawodom zaufania publicznego wprowadzenie postulatów mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa obywateli.

XXVII Konkurs PZITB **Budowa Roku 2016**

Budowle na medal

27 czerwca br. w gmachu NOT w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród w XXVII edycji Konkursu PZITB „Budowa Roku 2016". Konkurs organizowany jest przez PZITB, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa oraz Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Jego celem jest wyłonienie obiektów budowlanych, na których osiągnięto wyróżniające się wyniki realizacyjne.

Osiedle Słodowiec City Warszawa

Warszawa ul. Walewska

Przedmiotem Konkursu są obiekty budowlane lub proces inwestycyjny (również modernizacyjny) ze wszystkich rodzajów budownictwa. Honorowy patronat nad XXVII edycją Konkursu „Budowa Roku" objął Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury i budownictwa. Sędziowie ocenili 40 inwestycji i wyłonili laureatów spośród inwestorów, deweloperów i generalnych wykonawców obiektów budowlanych we wszystkich rodzajach budownictwa.

W XXVII edycji konkursu nagrody I, II i III stopnia przyznano w dziewięciu kategoriach: osiedla mieszkaniowe i budynki mieszkalne o wartości do 17,5 mln zł, osiedla mieszkaniowe i budynki mieszkalne od 17,5 do 25 mln zł, osiedla mieszkaniowe i budynki mieszkalne o wartości powyżej 25 mln zł, oraz obiekty sportowe, biurowe, , produkcyjno-handlowe, przemysłowe, użyteczności publicznej. Do III etapu dopuszczono 39 budowli.

- Miło mi podkreślić - stwierdził przewodniczący PZITB, **Ryszard Trykosko** - że konkurs postawił zgłaszanym realizacjom wysokie wymagania. Dotyczą one funkcjonalności obiektu, zastosowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych, wysokiej jakości robót, właściwej organizacji procesu budowlanego. Wymagania te nasi laureaci spełnili wzorowo. - Jakość nagrodzonych i wyróżnionych inwestycji - podkreślił minister Infrastruktury i Budownictwa, **Andrzej Adamczyk** - jest najlepszym świadectwem coraz lepszego odpowiadania na potrzeby użytkowników i świadczy o tym, że budownictwo jest jedną z najważniejszych dziedzin polskiej gospodarki. Zakończone zostały prace nad projektem Kodeksu urbanistyczno-budowlanego, co pozwoli firmom i inwestorom sprawniej realizować inwestycje.

Szpital Pediatryczny Uniwersytetu Medycznego w Warszawie

Biurowiec Domaniewska Office Hub, Warszawa

Jacek Szer, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego stwierdził, że konkurs od lat funkcjonuje w świadomości branży budowlanej, jako najbardziej prestiżowy. Współzawodniczące w nim inwestycje w naturalny sposób przyczyniają się do dyskusji o rozwiązaniach, standardach i jakości w budownictwie. - Wierzę - podkreślił - że taka dyskusja pomaga kształtować dobre wzorce działań projektowych i wykonawczych.

W uroczystości w NOT uczestniczył przewodniczący MOIIB, **Mieczysław Grodzki** i zastępcy przewodniczącego **Roman Lulis** i **Stanisław Wojtaś.**

Przedstawiamy kilka obiektów z Warszawy, które otrzymały nagrody I stopnia.

VII Edycja Konkursu MOIIB

Firma Inżynierska Mazowsza roku 2017

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa przyjmuje jeszcze zgłoszenia do VII edycji konkursu „Firma Inżynierska Mazowsza roku 2017". W tym roku, zamierzamy wyróżnić czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowsza. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów

W tegorocznej edycji, przewidujemy przeprowadzenie konkursu w trzech kategoriach: - firmy wykonawcze, - firmy consultingowe i projektowe, - firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja) Zwycięzcy uzyskają tytuł laureata Konkursu MOIIB pn. Firma inżynierska Mazowsza roku 2017 i prawo do posługiwania się nim w działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw i spółek, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry charakterystyczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by wyrównać szansę wszystkich uczestników - firm dużych i małych. Chodzi nam o jeden cel - wyłonienie czołówki firm zdrowych ekonomicznie, dobrze radzących sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach.

Czekamy na zgłoszenia **do 30 sierpnia br.** Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki. Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Święta Budowlanych. Dalsze szczegóły oraz komunikaty związane z konkursem na stronie internetowej

www.maz.piib.org.pl